

Odtajniono dokumenty ws. katastrofy WTC

18 lipca 2016

28 stron, które pokazują zawiłe i niepewne, acz dokładnie przebadane powiązania między Arabią Saudyjską oraz zamachem na World Trade Center 11 września, 2001 roku ujrzało światło dzienne. Co więcej, 28 stron dostępnych publicznie, dla każdego chętnego – czy teorie spiskowe potwierdziły się?

Dokument został opublikowany przez kongres, blisko 15 lat po samym wydarzeniu. Co ciekawe, został on ogólnie zignorowany w światowych mediach, przykryty „ważniejszymi” sprawami zamachu w Nicei oraz nieudanego puczu w Turcji. A nie jest to dobrze – chociaż sprawa wydaje się nieaktualna, raport pokazuje nowe fakty. Wystarczy zdanie, którym się rozpoczyna: „Będąc na terytorium Stanów Zjednoczonych, niektórzy zamachowcy z 11 września byli w kontakcie, a także otrzymywali wsparcie, od indywiduów prawdopodobnie powiązanych z rządem Arabii Saudyjskiej”.

Dowodów znajdziemy tam wiele i każdemu polecam samodzielne zapoznanie się z „28 stronami”. Blisko 15 z 19 zamachowców było obywatelami oskarżanego kraju, jeden z nich posiadał także numer telefonu do saudyjskiego ambasadora. Choć nic nie jest powiedziane wprost (wszak pewien rodzaj przyjaźni między USA oraz Arabią jest powszechnie znany), a eksperci wolą nazywać elementy raportu „poszlakami”, niż „dowodami”, coś jest na rzeczy.

Od zamachu minęło 15 lat, co nie znaczy, że sprawa się przedawniła. „28 stron” nadają całej sprawie nowe światło i na nowo skłoni do rozmyśleń na temat natury katastrofy. Jeśli znajdą się prawdziwi winni, nadal mogą zostać ukarani – choć nie zwróci to stabilności krajom napadniętym przez USA w celu „wymierzenia sprawiedliwości”.

Raport w języku angielskim można znaleźć [TUTAJ.](#)

Autorstwo: DoritosNachoCheese

Na podstawie: TheDuran.com

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)